

Rozważania: środa 3 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na środę 3
tygodnia okresu zwykłego.
Proponowane tematy to: ziarno,
które przemienia serce;
poszukiwanie prawdziwego
szczęścia; rosnać pośród cierni.

- Ziarno, które przemienia serce;
- Poszukiwanie prawdziwego
szczęścia;
- Rosnać pośród cierni.

.....

TŁUM LUDZI PODĄŻAJĄCY za Jezusem był tak wielki, że zmuszony jest On do wykazania się kreatywnością, aby Jego słowa dotarły do wszystkich. Postanawia więc wejść do łodzi i stamtąd przemówić do tłumu. Pośród wielu innych przypowieści, ze szczególną uwagą opisuje warunki, w jakich nasiona mogą przynieść owoce. Jest to obraz, za pomocą którego Pan chce skłonić nas do refleksji nad naszą gotowością na przyjęcie Jego przesłania i dlatego apeluje do nas, o szczerłość wobec samych siebie.

„A oto są ci [posiani] na drodze: u nich się sieje słowo, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi szatan i porywa słowo zasiane w nich” (Mk 4,15). Nauczanie Chrystusa jest skierowane do całej osoby. Oznacza to, że nie odnosi się tylko do pewnych aspektów życia, ale dotyczy całej naszej istoty i dlatego wymaga również pełnego przestrzegania,

ponieważ jej celem jest nasze
szczęście na ziemi i w niebie. W
dzisiejszych czasach, gdy
otrzymujemy tak wiele wiadomości i
bodźców, możemy zachowywać się
jak ciekawscy wędrowcy. Słuchamy
różnych informacji bez poświęcania
czasu na ich uważną ocenę i bez
większego rozeznania tego, co
wpuszczamy do naszych serc. W ten
sposób możemy mieć trudności z
wyraźnym dostrzeżeniem tego, co
może być istotne dla naszego życia, a
co pozostaje jedynie nieistotną
ciekawostką.

Ziarno Słowa „jest już obecne w
naszych sercach, ale sprawienie, by
dojrzało zależy od nas, zależy od
tego, jak przyjmujemy to ziarno.
Często jesteśmy rozproszeni przez
zbyt wiele interesów, przez zbyt
wiele przynęt i trudno nam rozeznąć
pośród wielu głosów i wielu słów,
Słowo Pana, jedyne, czyniące nas
wolnymi”^[1]. Jezus zaprasza nas,

abyśmy pozwolili Jego Słowu wejść do naszego umysłu i naszego serca. W ten sposób będzie mogło się zakorzenić i wzrastać, a szatanowi trudniej będzie je wyrwać. „Wiara daje nie tylko garść informacji co do tożsamości Chrystusa, lecz zakłada osobistą więź z Nim, przyłgnięcie całej osoby, jej inteligencji, woli i uczuć do Bożego objawienia się”^[2].

„PODOBNIENIE NA MIEJSCACH skalistych posiani są ci, którzy, gdy usłyszą słowo, natychmiast przyjmują je z radością, lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Gdy potem przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamują” (Mk 4,16-17). Radość świadczy o tym, że to, co usłyszeliśmy, znajduje głębokie odbicie w naszym sercu. Każdej dobrej nowinie towarzyszy pewna

radość. Jezus zaprasza nas jednak do refleksji nad głębią naszej radości. Na tym świecie wszystko, co wartościowe, ma swoją cenę i często właśnie w poświęceniu ujawniają się najgłębsze potrzeby naszego serca.

Nie oznacza to, że życie chrześcijańskie polega na gromadzeniu cierpienia na ziemi, aby móc później doświadczać szczęścia w wieczności. „Szczęście w niebie - pisał św. Josemaria - jest dla tych, którzy umieją być szczęśliwi na ziemi”^[3]. Propozycja Jezusa polega raczej na pragnieniu tych ideałów, które nadają kierunek naszemu życiu i wypełniają nas całkowicie, oraz na manifestowaniu tych pragnień w naszym postępowaniu. On wie, że istnieją pewne przyjemności, które są łatwiejsze do osiągnięcia, ale są bardziej powierzchowne, i inne, które wymagają więcej wewnętrznego wysiłku, ponieważ są głębsze.

Uśmiech, gdy jest się w złym nastroju, zwykle kosztuje znacznie więcej niż delectowanie się ulubionym daniem, ale może zapewnić trwalsze szczęście, ponieważ dobro, którego szukamy, jest znacznie bardziej ambitne: pragnienie, aby zewnętrzne lub wewnętrzne okoliczności nie przeszkadzały nam być siewcami pokoju i radości.

W końcu, jak powiedział założyciel Opus Dei, prawdziwe szczęście nie zależy tak bardzo od gromadzenia intensywnych doświadczeń lub natychmiastowych przyjemności, ale od wewnętrznego usposobienia, aby zawsze czuć się w towarzystwie Boga: „Przeżywasz dni wielkiej radości, duszę masz przepełnioną Słońcem i kolorem. A co najdziwniejsze, powodem twojej radości jest to samo, co kiedyś cię zniechęcało! Tak jest zawsze: wszystko zależy od punktu widzenia.

— *Laetetur cor quaerentium
Dominum!* — zawsze, kiedy się szuka
Pana, serce nie posiada się z
radości”^[4].
—

„SĄ INNI, KTÓRZY są zasiani między
ciernie: to są ci, którzy słuchają
wprawdzie słowa, lecz troski tego
świata, ułuda bogactwa i inne żądze
wciskają się i zagłuszają słowo, tak że
zostaje bezowocne” (Mk 4,18-19).
Czasami ziarno Bożego słowa może
zagubić się w nas z powodu trosk
codziennego życia. Oczywiście Jezus
nie oczekuje, że będziemy je
ignorować. Być może nasze życie,
podobnie jak wielu innych ludzi,
koncentruje się na pragnieniu
podążania za Bogiem pośród świata i
logiczne jest, że sprawy rodzinne i
zawodowe zajmują ważną część
naszego czasu i naszych umysłów.

Wszystkie te obowiązki stanowią znaczną część drogi do świętości. Dlatego Pan nie chce, aby te sprawy pozostawały na marginesie naszego chrześcijańskiego życia, ale abyśmy umieli je przeżywać razem z Nim. „Pewien człowiek, dusza modlitwy, mawiał: Niech w naszych zamiarach Jezus będzie celem; w naszych uczuciach Miłością; w naszych rozmowach tematem; w naszych działaniach wzorem”^[5]. Przesłanie Chrystusa nie jest tylko kolejnym tematem naszej egzystencji, ale płaszczyzną, na tle której wszystkie inne aspekty naszego życia są rozumiane i nabierają sensu. Ziarno może wzrastać, gdy trafi na dobrą glebę, nawet jeśli w swoim rozwoju napotyka na przeszkody; jeśli przez cały czas szukamy zjednoczenia z Panem, stopniowo odnajdziemy drogę do życia zgodnego z Jego wolą.

Przypowieść o siewcy, opowiedziana przez Jezusa z łodzi, może pomóc

nam zbadać czy mamy wystarczającą
uczciwość w sercu, aby pozwolić
Chrystusowi królować w nas. Z
pewnością pragniemy, podobnie jak
Matka Boża, być zaliczeni do tych, w
których słowo Boże przynosi owoc,
który trwa i przynosi szczęście
wszystkim wokół. „W końcu na
ziemię żyzną zostali posiani ci,
którzy słuchają słowa, przyjmują je i
wydają owoc: trzydziestokrotny,
sześćdziesięciokrotny i
stokrotny” (Mk 4, 20).

[1] Franciszek, *Anioł Pański*, 12-VII-2020.

[2] Benedykt XVI, *Homilia*, 21-VIII-2011.

[3] Św. Josemaría, *Kuźnia*, punkt 1005.

[4] Idem, *Bruzda*, punkt 72.

^[5] Idem, *Droga*, punkt 271.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-sroda-3-tygodnia-okresu-zwyklego/> (08-03-2026)